

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 76.

Z KRAKOWA DNIA 22 WRZESNIA 1813 Roku WE SRODKU.

Z Warszawy d. 14 Września.

W dniu 11 Września podług nowego, a gotym Serpna podług dawnego stylu, kilkadziesiąt milionów mieszkańców Europy i Azji berła Rossyjskiemu podległych obchodziło Imieniny Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rossyji Alexandra I. z uczuciami jakie łaskawość i sprawiedliwość Jego wzbudza. Uczestnikami wyburzenia tych uczuć były niewątpliwie i te ludy, na ziemię których oręż tego Monarchy zawitał. Wrzędzie ich mieści się i lud kraju naszego, który nieomieszkał zapewne w dniu tym wynurzyć Mu tego, czego wymaga po nim sprawiedliwa wdzięczność za łaskawe z nim się obchodzenie. Stolica nasza Warszawa temże uczuciem przenikniona, obchodziła dzień ten uroczyście. Zrana po wszystkich iey kościołach było nabożeństwo i *Te Deum*. Przed południem, odbyły się modły w kaplicy Greckiej w przytomności Władz Rossyjskich i przy asyflencyi wojska Rossyjskiego. Ztamtąd około 12tej przybyły też władze do katedralnego kościoła naszego, gdzie połączone z naszymi, były

na mszy wielkiej, mianey przez JW. JX. Biskupa Malinowskiego, i na *Te Deum*. Przeczytano tamże w języku Rossyjskim krotki opis wypadkow wojennych na całej linii woysk sprzymierzonych. Podczas całego obrzędu tego, gwardya narodowa miasta Warszawy stała uszykowana w kościele pod bronią. Po nabożeństwie, władze krajowe były z powinszowaniem u JW. Jenerał-Gubernatora Łańskoy, a o 5tej był u niego wielki obiad, na którym znajdowali się Urzędnicy wojskowi i Cywilni, a w czasie którego trzy toasty, przy odgłosie muzyki za każdym, spełniono: 1) N. Cesarza Alexandra i N. Matzonki iego; — 2) Zwycięzkich woysk; 3) Pomyślności tego kraju! — Wieczorem, całe miasto, a mianowicie pałac, gdzie mieszka JW. Jenerał-Gubernator, Zamek, i inne gmachy publiczne, były oświetlone.

Z Wrocławia d. 14 Września.

Cesarско-Rossyjski Jenerał jazdy dowodca wojska Polskiego, Baron Bennigsen, wyjechał ślad dziś z swoim orszakiem do wojska swojego.

*Piąty Raport Wojskowy.**2 Herrnhuth d. 10 Września.*

Przednie stráže wojska Szląskiego przebyły d. 1 Września Quels, d. 2 Neisse Wojsko idzie za nimi. Nieprzyjaciel stał d. 3 nad Löbau i cofnął się d. 4 ku Bautzen. Hochkirch był od niego opuszczony, gdy zatrzymały się jego kolumny i na przednie nasze stráže uderzyły. Widziano przechodzące wojska przez Bautzen, a jeńcy powiadali, że Cesarz Napoleon nadciągnął z znacznymi posiłkami. Pokazało się wiele jazdy, a w wieczor d. 4 nadeszło potwierdzenie, że Cesarz nadeszedł z swoimi gwardyami. Jenerał naczelny cofnął przodem idący korpus pod Jenerałem Wasilczykowem za Löbau, skupił wojsko po niżej Landskrony, i oczekiwał czyli pokaże się nieprzyjaciel dla przyzięcia pobitego swojego wojska, lub będzie chciał bitwę słoczyć.

D. 5 Września rozwinął nieprzyjaciel przed Raichenbachem znaczną siłę i uderzył żywo na stojący tam korpus. Jenerał naczelny nie uznał za dogodne wdać się tu z nim w bitwę; rozkazał wojsku cofnąć się za Neisse i Quels, zostawivszy na prawem brzegu Neissy korpus wojska, dla uważania czyli nieprzyjaciel pomknie się dalej ku Szląskowi. Im dalej od Drezna byłby odciągniony, tem ważniejsze byłyby działania wielkiego wojska Czeskiego.

Nadaremnie oczekiwało wojsko Szląskie d. 6 i 7 Września, że nieprzyjaciel przyedzie za Neisse. Uznał, że niebezpieczne jest jego położenie, a Cesarz Napoleon wroczył d. 7 z posiłkami, które nad Neisse przyprowadził, do Drezna.

Rossyyski Xze Madelow, Pułkownik

cy Rachumow i Figner, Pruscy Majorowie Falckenhausen i Boltenstern krazyli z lekim wojskiem w tyle nieprzyjaciela i zadawali mu klęski. D. 2 Września pierwszy zabrał w Wurschen nieprzyjacielski batalion, składający się z pułkownika 5 kapitanów, 18 poruczników, 2 adjutantów i 677 żołnierzy. D. 4 uderzył tenże pod Bischowswerda na 500tną zastawę wielkiego transportu ammunicyi, zabrał ją w niewolę i przeszedł 100 wozów wysadził na powietrze. Major Falckenhausen podszedł d. 1 Września w tyle nieprzyjaciela pollerunek, składający się z artyleryi, piechoty i jazdy, który rozproszył, zabrał jeńców i działę.

D. 8 Września rozpoczęło wojsko Szląskie na nowo poruszenie. Jenerał Hrabia St. Priest przeszedł pod Ostritz za Neisse. Korpus Hrabiego Langerona podszedł d. 9 za nim. Podług rozporządzenia Jenerał porucznik Hrabia St. Priest miał nagle uderzyć na Korbau, Hrabia Langeron miał go wspierać, gdy tymczasem korpus Jorka miał na stojący pod Görlitz nieprzyjacielski korpus od Landskrony z boku i z tyłu natrzeć i od Raihenbachu go oderznąć.

Jenerał Hrabia St. Priest uderzył na korpus Polski, który skupił się pod Löbau, wyparł nieprzyjaciela z Mittel-Hartwigsdorf, Ebersdorff i Löbau. Ale atak przeciw korpusowi pod Görlitz nie mógł być skuteczniejszy, ponieważ nieprzyjaciel poznawszy swoje niebezpieczeństwo, tak śpieszno się cofał, iż zaledwo dognać go mogły kozaki Jenerała Sackiana.

Adjutant Xcia Poniatowskiego, iadący do Xcia Neufszatelskiego z doniesie-

niem o zasłtęj rozprawie, zabrany w niewolę został. Dowiedzieliśmy się od niego, iż nieprzyjaciel miał ztęj rozprawy do 23 officerow i 500 żołnierzy niezdatnych do boiu.

D. 10 Września cofał się nieprzyjaciel daley ku Bautzen. Przednia nasza kolumna osadziła Hochkirch, a kozacy snują się około Bautzen.

Z Udine d. 20 Sierpnia.

(Z Gazety Wrocławskiej.)

Przed dwiema dniami nadeszła tu wiadomość, że Rossyanie d. 11 Sierpnia wielkiemu woysku wypowiedzieli rozeym, i że nieprzyjacielskie rozpoczęły się znowu kroki d. 17 b. m. W tęj chwili dowiadujemy się takze, iż woyska Austriackie naruszyły d. 17 rano granice Illiryi, przebywszy w kilka kolumn Sławę i tym sposobem wydały razem wojnę Francyi i Włochom. Odebraliśmy z Gorycy następującą odezwę, którą Wicekról Włoski do woyska wydał:

"Żołnierze! Nowa wojna jest wydana, i woysko Włoskie jest powołane do dzielenia tęj niebezpieczeństw i chwały. Woyskowa wasza kolumna i zapas jest dla mnie rękojmią, że utrzymacie dawną sławę korpusu, do którego należycie. Gdy usiłowania naszego Cesarza były daremne (!) i Francya nie zstała jeszcze pokoiem udarowana, chcemy zatem przyłożyć się do zdobycia onego i okazać naszym nieprzyjaciółom iak próżne są ich nadzieie. Niebaczn! zamarzyło im się podzielić wielkie państwo i rozumieją, że już nie ma woyska na jego obronę. Żołnierze! pomyślmy z szlachetną wyniosłością, że nasz Monarcha, nasza oyczyzna, nasze familie mają na nas zwrócone oczy,

i każdy z nas sam z siebie dopełni swego obowiązku. W główney kwaterze Gorycy d. 20 Sierpnia 1813.

(Pod.) Eugeniusz Napoleon.

Z Berlina d. 7 Września.

Gazety tuteysze donoszą, iż gdy Jenerał Vandamme przyprowadzono do Cesarza Rossyyskiego, tak on do tego Monarchy przemówił: Niewola jest największem nieszczęściem wojownika; moia tę mi przynosi pociechę, iż się dostałem w moc i pod opiekę W. C. Mości. Odpowiedział Cesarz: Mieć będziesz w Pan moią opiekę. Zaprowadzą cię w miejsce, gdzie ci na niczem zbywać nie będzie, tylko na możności szkodenia ludziom.

Monarcha ten dowiedziawszy się o zwycięztwie Jen: Blüchera przestał mu własny swoy order, na ręce Adjutanta tego.

List z okolicy Gdańska d. 31 Sierpnia.

„Od rozpoczęcia nieprzyjacielskich krokow, korpus oblegający Gdańsk, wierny zawsze raz przyiętemu systematowi, nie daje spokoyności osadzie ani w dnie, ani w nocy, przez co znaglona jest ciągle zostawać pod bronią. Cierpi ona wiele przez chorobę i uciekanie. W nocy z 27 na 28my wzięto nieprzyjacielowi dwie reduty przy Ohra, które z ziemią zrownano. Poniosł on tam znaczną stratę. Następnęj nocy wydarto mu lasek, dosyć wielkiej wagi przy Langefuhr. — Jen: Rapp, niepamiętny na to, iż dowodca twierdzy nie powinien osłabiać osady przez niepotrzebne i zadalekie wycieczki; wziął przed się osobliwsze postanowienie uderzyć d. 29 na oblegający korpus z całą osadą, znacznie wzmocnioną przez uzbrowienie części mieszkańców, i z nay-

większą natarczywością wpadł na stanowisko przy Piezkendorf, gdzie z zimną krwia przyięty, wielką stratę poniósł. Gdy potem nieprzyjaciel ośmielił się zuchwale posunąć aż pod działa tego stanowiska, postano zatem na lewy bok iego dwa bataliony milicyi Pruskiej i 4 szwadrony jazdy, które mu wielką zadaly klęskę, a tey skutkiem był prędki i nieporządny odwrot. Widząc Jen: Rapp, że w tey stronie nic wskórać nie może, uderzył na zabrany przez Rossyan nocy poprzedney lasek, lecz tu więcej ieszcze stracił, i ani piędzi ziemi nie zyskał. Pohoiowisko okryte było trupami. Bitwa rozszerzyła się na całym przodzie wśród tegiego z dział strzelania, które od rana do późney nocy trwało. Francuzi pięć razy zapamiętali na lasek uderzyli z bliska leżącego Langefurt, lecz zawsze byli odparci. Milicya Pruska okryła się w tych rozprawach wielką chwałą, a ważna ta walka, o której szczegółów ieszcze oczekujemy, przynosi największy zaszczyt woysku Rossyisko-Pruskiemu. Utracił nieprzyjaciel, według powieści iehców, przeszło 40 officerow i 1200 żołnierzy. Nasza strata wynosi w dwóch tych dniach 328 zabitych i ranionych. Między temi 3 officerow zabitych, a 11 ranionych. — Wnocy po tey bitwie nagabało nieprzyjaciela świeże woysko nasze, a zmordowane woysko iego przymuszone znowu było przepędzić noc całą pod bronią. — Dan w główney kwaterze w Jenkau przy Piezkendorf d. 31 Sierpnia.

List ze Szczecina d. 27 Sierpnia.

„Przeszley środy mieliśmy tu okropny widok. Francuzi spalili Tarnoff, (przedmieście Szczecina, leżące przed bra-

mą Berlińską.) Wszystkie zapasy słomy i siana spłonęły. Pięknych posiadłości, przeszło 200,000 talarow wartujących, już nie masz, bo systema zniszczenia wszystko zamieniło w pułkynię.,,

— Dnia 14. —

Piąty Biuletyn.

z Główney kwatery Rodigke d. 4 Września 1813.

Królewicz Szwedzki przeniósł główną kwaterę d. 30 z. m. do Buchholz, d. 31 do Treuenbrietzen, a wczoray do Rodigke.

Luckau iest jednym z punktow na granicy Saskiej, który nieprzyjaciel przez cały ciąg rozeymu z największą troskliwością utwierdzał. Zamyslał on dłużej się w niey utrzymywać, i niespodziewał się tak prędko nas tam uyrzeć. Przyeliśmy kapitulacją tey twierdzy. Królewicz kazał obwarować okopami przyległą górę, nad czem 500 ludzi pracuje. Przedmieścia zostaną zniesione, a tak osada w Luckau będzie się mogła bronić.

Gorzysła okolica aż o kilka mil od Wittenberga, sprzyiała cofaniu nieprzyjaciela, przeszkadzając działaniu lekkiej jazdy: z tem wszystkim był z różnych swych stanowisk wyparty. D. 30 z. m. Jenerał Winzingerode miał główną kwaterę w Niemceck; Jenerał Bülow w Treuenbrietzen, a d. i b. m. w Frohnsdorf. D. z korpus tego Jenerała pomknął się do Schwabeck i Feldheim, a przednia straż iego stanęła w Marzahne. Nieprzyjaciel obsadził Kropplädt, ale cofał się przez całą noc, a rowno ze świtem iego tylna straż zaczęła ustępować. Jenerał Borstell sci-gał go aż do Thiesen. Nieprzyjaciel zaczął tego stanowiska bronić potężnym o-

gnicm z dział i ręczney broni; ale placowki Jenerała Borstell utrzymały się poprzedzając wążozami pod Köpping, o 1000 kroków od Thiesen; dywizya Pułkownika Kraft udała się na wzgórki Kropfhadzie, dla wspierania Jenerała Borstell.

W tymże czasie Jenerał Dobschütz opanował wzgórki przy mieście Zahne; związek jego z Jenerałem Borstell utrzymany został przez osadzenie Woltersdorf przez Majora Beyer. Reszta korpusu Jenerała Bülow zajęła stanowiska pod Marzahne.

Oddział Pruski pod dowództwem Pułkownika Kraft szczególniej się przyłożył do dobrego skutku rozprawy pod Gross-Beeren; a jego naczelnik przez swą nieustraszonosc na zaletę zasłużył. Korpus Xcia Hessen Homburg rowniez dzielnie przyłożył się do tych potyczek, a sam Xże w każdym zdarzeniu dał niepospolite dowody mężstwa i czynności.

Nieprzyjaciel party na lewym skrzydle przez Jenerałów Woronzowa, Orourke, i Czerniszewa, tentował kilka razy szczęścia od strony Coswig, lecz zawsze był ze stratą odparty. D. 3 Września Podpułkownik Zzbachow wysłany od Jenerała Woronzowa, dla zajęcia lasu pod Smilkendorffem, szczęśliwie dopełnił tego zlecenia; a gdy potem od czterokroć większej sily otoczony został, trzymał się dobrze i w dobrym porządku z nader małą stratą przerznął się przed nieprzyjaciela. Smilkendorff był znowu przez Jenerała Woronzowa osadzony.

Korpus Francuzki, który postąpił był do Schweryna, stał tam jeszcze d. 2. b. m. wysławszy dywizyą Duńską, do Gadebusch dla zabezpieczenia sobie tyłu. Je-

nerał Wallmoden wyruszył dnia 2go dla złączenia się z Jenerałem Wegesack w okolicach Warn i Neukloster. Jenerał Tettenborn nieprzestawał przecinać nieprzyjacielowi związków jego, i napadać na jego strażę przy Gadebusch, zabrawszy 40 wozow z żywnością i amunicyą, wyciążwszy i rozproszywszy zastonę.

Skutki zwycięstwa Jenerała Blüchera nad Katzbachem na dniu 26 Sierpnia odniesionego są nader ważne. Owocem tej rozprawy było już do 30 z. m. 14,000 jeńców, 80 dział i 300 wozow amunicyjnych. Cała Dywizya Francuzka Jenerała Puthaud d. 29 wieczorem pod Löwenburgiem broń złożyła, pociąg 300 do 400 ludzi, którzy ratując się, w Bobrę się rzucili. Jenerał Blücher miał d. 30 z. m. główną kwaterę w Holstein przy Löwenbergu i nieprzestawał iak nayżywiey ściagać nieprzyjaciela. Jenerał Benningsen d. 30 z. m. przybył ze swym korpusem do Wrocławia, a stamtąd do Lignicy, postępując w tym samym kierunku za Jenerałem Blücherem.

Szofly Biuletyn

Z główny kwatery Jüterbock d. 8 Weześnia

Królewicz przeniósł główną swoją kwaterę d. 4 b. m. do Rabenstein.

W chwili, gdy J. Królewiczowska Mość zaczął czynić poruszenia, dla udania się z wojskiem Rossyyskiem i Szwedzkim do Rosslau w celu przebycia Elby i zwrocenia się ku Lipskowi, doniesiono mu, że nieprzyjaciel po udaniu iakoby chciał przejść na lewy brzeg Elby, wrocil nagle do swych okopow przy Teuchel i Tragun z przodu Wittenberga.

Tak szybki zwrot kazał się domy-

ślać, że albo nieprzyjaciel chciał napaść na wojsko sprzymierzone gdy zatrudnione będzie przeprawą za Elbę lub niespodzianie na Berlin uderzyć. Z tego więc względu Królewicz wstrzymał powszechną poruszenie do dnia następującego, wystawszy tym czasem 2 bataliony Szwedzki i Pruski pod dowództwem Fedurkowiaka swego dobowczego Adiutanta Kollfa do Rossiau, dla zgromadzenia tam materjałów do zbudowania mostu.

Ciągłe doniesienia placówek uwiadomiły, że nieprzyjaciel ciągnie ku Zahne. To przez oddział Jenerała Dobschitz od korpusu Jenerała Tauenzien osadzone miejsce, było d. 4 b. m. po południu od nader przemagającej siły nieprzyjacielskiej atakowane i z nieufraszczonym mężstwem utrzymane, a nieprzyjaciel po wielokrotnem nacieraniu odparty, pozostał w swych okopach przed Wittenbergiem.

Nazajutrz odnowiono zostały przeciw Zahne z największą zaciętością ataki.

Pomimo najdzielniejszego odporu Jenerała Dobschütz miejsce to zdobyte zostało. Seyda osadzona przez korpus Jenerała Tauenzien po uporczywej obronie uledez podobnie przemagającej sile musiała.

Doniesienia kraiovcow, placówek i szpiegów uwiadomiły niewątpliwie, że nieprzyjaciel zmierzał ku Torgau.

Te doniesienia eo godzina jedne po drugich następowały; jedno tylko dodało, że nieprzyjaciel ku Jüterbock zmierza.

Królewicz d. 6 b. m. o godz. 3 z rana wyruszył z Rabenstein, i skupił wojska Szwedzkie i Rossyyskie na wzgórzach przy Lobessen, czekając na doniesienia od Jenerała Tauenzien, którego sądził za nadto

ścinionego, gdy odebrał od Jenerała Bülow wiadomość, że nieprzyjaciel całą siłą ciągnie do Jüterbock, i że ten Jenerał zupełnie jest oskrzydłony.

Natychmiast Królewicz natrzed na nieprzyjaciela z bokow i z tyłu, uprzedzając, nim Jenerał Tauenzien broniący okolic tego miasta, mógł bydz od przemocy zgnięciony.

Wojsko Szwedzkie uszedzszy 2 mile zwrocilo się ku Jüterbockowi, o 3 mile ieszcze stamtąd leżącemu. Za niem posłepowało wojsko Rossyyskie, procz przedniey straży pod dowództwem Hrabiego Woronzowa i korpusu Jenerała Czeraszewa, które przed Wittenbergiem pozostaly.

Natychmiast rozpoczął się ogień z dział i ręczney broni między wojskami Pruskim i nieprzyjacielskim, który za przybyciem w szybkim kroku wojsk Szwedzkich i Rossyyskich wstrzymano na chwilę dla przybrania szysu do bitwy. Wojsko Pruskie najwięcey do 40,000 ludzi liczące wytrzymało kilkokrotne natarcia 70tysięcznego nieprzyjaciela z 200 działami. Walka była nierowna i krwawa.

Wojska Pruskiego mężstwo i nieufraszczoność ani na moment nie odstępowały, a iezli niektóre bataliony z uzyskanego placu musialy z razu ustąpić, tedy to nastąpiło tylko dla zdobycia go na nowo.

W tym stanie rzeczy 70 batalionow Szwedzkich i Rossyyskich, z 10,000 jazdy obu narodow i 150 dział zbliżywszy się, posformowały atakowe kolumny, z zosławieniem potrzebnych odstępow, ażeby się mogły rozwinąć.

Natychmiast 4000 jazdy Rossyyskiej

i Szwedzkiej z kilkoma baterjami puściło się cwałem dla wsparcia niektórych punktów, ku którym nieprzyjaciel główny atak zwrocił. Ich przybycie wstrzymało jego zapęd, a ukazanie się kołom dokonało działań. Los bitwy w mgnieniu oka rozstrzygnięty został. Wojsko nieprzyjacielskie cofnęło się. Jazda ścigana i z uniesieniem równającym się odwadze i wściekłości, i pomieszała jego kolumny, które z największym pośpiechem i w nieładzie za Dahmę umknęły.

Sila nieprzyjacielska w tej bitwie składała się z korpusów Xcia Reggio (Oudinata) Jenerałow Bertrand, Regnier, Xcia Padwy i 3 do 4000 Polaków tak piechoty iako i jazdy, a całe wojsko było pod rozkazami Marszałka Xcia Moskwy (Neja.)

Wypadek łączony pod wsią Dennewitz bitwy (które nazwisko posieć będzie) był do wczorayszego południa, około 5000 jeńców, 3 chorągwie, 25 do 30 dział, i więcej 200 wozów prochowych. Pobojowisko i drogi, które się nieprzyjaciel udał, są zastane trupem i rannymi, tudzież mnóstwem wszelkiego rodzaju oręża. Dotąd zebrano 6000 karabinow.

Ścigany z natarczywością nieprzyjaciel, który zdał się do Torgau umykać, poniesie jeszcze większe klęski nim się do Elby dostanie.

Wczoraj wieczorem Jenerał Wobeser dostawszy rozkaz udał się z 6000 ludzi z Luckau do Dahme, gdzie się jeszcze Xiążęta Moskwy, Reggio i Padwy znajdowali, uderzył na część wojska nieprzyjacielskiego, udającą się do Drezna, i 2500 jeńców zabrał.

Major Hellwig na czele 800 jazdy puściwszy się gościeniem ku Swionicy i Hertz-

bergowi napadł w nocy na oddział nieprzyjacielski i zabrał mu 600 jeńców z 8 działami. Jenerał Orousk ze swoją jazdą zabrał 1000 jeńców i wiele dział. Nasza lekka jazda co chwilę przyprowadza nowych jeńców.

Strata nieprzyjaciela w zabitych i raniionych musi być ogromna. Xcie Moskwy utracił połowę swego orszaku. Marszałek Xcie Reggio sam był na czele piechoty, na którą Jenerał Tauenzien uderzył. Jenerał Regnier był długo wśród ognia naszych strzelców w polawie człowieka szukającego śmierci. Dotąd liczą straty nieprzyjaciela w zabitych, raniionych i jeńcach 16, do 18,000 ludzi, więcej iak 60 dział, i 400 wozów prochowych.

Strata Prussaków jest znaczna i może 4 do 5000 w zabitych i raniionych wynosić. Wypadek jednak tej rozprawy powinien każdego dobrego patriotę przez tryumf oyczyzny względem flraty tych mężnych woioowników pocieszyć. Wojska Szwedzkie i Rosyyskie mało ucierpiały.

Wszystkie wojska w mężtwie i poświęceniu się przesadzały się iedne nad drugie. Przykład wojsk Pruskich w tem zdarzeniu okazany będzie i powinien trwać wiecznie w pamięci wszystkich woioowników, będzie i powinien elektrycznie przenikać każdego walczącego za wolność Niemiec. Wojska Rosyyskie i Szwedzkie, które do tej bitwy należały, wspierały dzielnie usiłowania swoich współtowarzyszow broni.

Jenerał Bülow okazał zimną krew i odwagę woioownika mającego iedynie na celu sławę swojego Monarchy i obronę oyczyzny, a podwładni officerowie szli za

świątym wzorem Dowodczy. Xże Hessen Homburg, Jenerałowie Oppen, Borstell i Thümen i Pułkownik Kraft szczególnie się popisali.

Jenerał Tauenzien dał nowe dowody swoich talentów i rozważli. Wytrzymał on sam jeden prawie przez dzień cały kilkakrotne zacięte ataki nieprzyjaciela, a nieustraszoną swoją i wyborem zajętego przez siebie stanowiska nie mało się do wygrania bitwy przyłożył.

Rossyjski Jenerał Hrabia Manteufel w ataku przez swą brygadę skutecznym, chwytą się okrył. Jenerałowie Woronzow, Czerniszew, Benkendorf i Hirschfeld, za nadto byli oddaleni na prawem skrzydle, aby mogli do bitwy należeć, ale przez samo zajęcie swoich stanowisk, nie mało się do pomyślnego wypadku przyłożyli.

Marszałek Hrabia Stedingk i Jenerał Paron Winzingerode z podwładnymi swymi Jenerałami, Officerami i wojskami, żałują, iż zawczesna ucieczka nieprzyjaciela niepozwoilią go znieść do szczętu za ich przybyciem.

Wiatr i kurz, które przez cały dzień trwały, niepozwoiliły wojskom Pruskim i Szwedzkim widzieć się nawzajem, chociaż zgodnie i w jednejże linii postępowwały.

Królewicz był przez cały czas otoczony głównym sztabem. Jenerał Baron Adlerkreutz dopiero się na ten czas od niego oddalił, gdy dostał rozkaz z kilkoma batteryami pod dowództwem Pułkownika Cardell będącemi wzmocnić prawe

skrzydło wojsk Pruskich. Ten Jenerał odpowiedział naydoskonalej zamiarom Królewicza, i codzień nowych praw nabywał do jego szacunku i przyjaźni.

Królewicz również jest kontent z Jenerałów Barona Thamałt i Hrabiego Löwenhjelma.

Jenerałowie Baron Suchteln, Vincent, Krusemark, i Pozzo di Borgo nieodstąpili na krok Królewicza.

Dziś w obliczu wszystkich wojsk odśpiewane zostało uroczyste *Te Deum*, dia podziękowania Bogu za odniesione przez wojska sprzymierzone korzyści od czasu rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich.

Miedzy jeńcami znajduje się mnóstwo Sasów. Ci prosili Królewicza o pozwolenie uformowania legii Saskiej mającej walczyć za niepodległość Niemiec. Królewicz przychylił się do ich żądania, w przekonaniu, że ten chwalebny zamiar walecznych wojowników otrzyma potwierdzenie u sprzymierzonych dworów.

Z Bukarestu d. 21 Sierpnia.

Podług nadeszłego do Xcia Wielkorzędcey d. 19 b. m. przez gońca z Widy nu wiadomości, wojska Tureckie zdobyły okopany Serwianow oboz pod Negotynem i będące tam 5000 ludzi częścią wycięty częścią w niewolę zabrali. Dowodca Serwianow Hayduk Wenki poległ na placu. Po otrzymaniu tego zwycięstwa łatwo będzie wojskom Tureckim wtargnąć w głąb Serwii, gdzie mało jest stanowisk równających się co do mocy z Negotynem.

Przy zaczenaiący się prenumeracie na gazetę Krakowską na nowy kwartał od 1go Października 1833 uprasza Redaktor teyże gazety, aby życzący ją trzymać raczyli się wcześniej zgłaszać.

DODATEK DO N^{ro} 76 GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 22 WRZESNIA 1813 Roku WE SRODE

Z Wiednia d. 14 Września.

Zdarzenia Woienne.

Czwarty nadzwyczajny Dodatek do Cesarско-Austryackiej uorzywileio-wanej Gazety Wiedeńskiej, zawiera co następuje:

Z główny kwatery Toplitz d. 9 Września.

Przednie fraze głównego woyska co raz daley w głąb Saxonii potępiają. Przednia fraza Jenerata Hrabiego Wittgensteina stoczyła wczoray świetną bardzo walkę, odparta nieprzyjaciela z Pirna i Dohna aż do Drezna.

Wczoray w wieczor otrzymał nieprzyjaciel znaczne posiłki i w przemagającej sile uderzył na stojące z przodu woyska, lecz od walecznych Rossyan był odparty, i Pirna i Zehist, iako też Zitschendorf utrzymane zostaly. Dwa szwadrony od 14go Francuzkiego pułku huzarów w czasie potyczki od Grodzieńskich huzarów oderzniete i powiększey części wycięte zostaly, a reszta wraz z dowodzącym niemi Podpułkownikiem dostała się w niewolę.

Przednia fraza Prawego sārzydta stoi

przed Zittau i w Rumbergu.

Pułkownik Zichy opanował Rumberg przyczem nieco zabral jeńców.

Cesarz Napoleon zdawał się chcieć przed kilku dniami całą swoią siłę obrócić przeciw Jeneratowi Blücherowi; lecz ostatni nieprzyjał bitwy i cofnął się za Neissę, gdy tym czasem iego podiazdyłącznie z Austryackiem Jeneratem Bubna skutecznie w tyle nieprzyjacielskiego woyska działała.

Major Falckenhausen i Rotmistrz Schwanefeld podeszli d. 1 b.m. między Görlitz i Bautzen 4 kompanie Francuzkich artylerzystow, i szwadron strzelcow konnych i 1 kompanią piechoty, rozpędzili ie zupełnie i zabrali im ostatnie działo, które im się ieszcze z bitwy nad Katzbach pozostalo było. Sekretarz W. koniuszego, Xcia Wincencyi, który zamowić miał w Bautzen kwaterę, został na drodze tam iadąc poymany.

Królewicz Szwedzki oczekiwał między Treuenbrietzen i Wittenbergiem nowego ataku z strony nieprzyjaciela, i na ten koniec d. 31 Sierpnia ściągnął do hu-

py swoje woyska. Lecz nieprzyjaciel cofnął się i tu w nocy dnia tego, którego jazda Królewicza ścigała. Od otworzenia kampanii woysko Królewicza zabrało 200 officerow i 8000 żołnierzy, tudzież 40 dział zdobyto. Dywizya Girarda jest zupełnie zniszczona. Osada w Luckau poddała się przez kapitulacyą. Jenerał Walmoden stoi pod Szwerinem i odbierze w tych dniach znaczne posiłki.

Z wszystkich placowek przyprawdzają codziennie mnostwo jeńców i zbiegow, liczba oflatnich wynosi o kilku dni do kilkunastu tysięcy.

Dofrzegacz Austriacki umieścił taki artykuł:

"Oznaymione w Dworskiej gezece Saskiej od woyska Francuzkiego doniesienia brzmią iak następuje:

"Cesarz Napoleon pobił zupełnie Jenerała Blüchera pod Laubau; Xże Tarentu (Marszałek Macdonald) ścigał, go aż za Wrocław.

Królewicz Szwedzki jest na wszystkich punktach odparty. Xże Reggio (Marszałek Oudinot) ściga go i musiał d. 23 Sierpnia wniyść do Berlina.

"Cesarz Napoleon wkroczył d. 19 Sierpnia przez Zittau i Rumberg do Czech i stoi o 12cie godzin drogi od Pragi.

"Połączone woysko cofnąć się musiało na polowych wozach do Czech; Jenerał Vandamme ściga go w 72 bataliiony.,

Za odpowiedź na powyższe urzędowe doniesienia Francuzkie postuży co następuje:

Główna kwatera Jenerała Blüchera była d. 3 Września w Görlitz.

Główna kwatera Królewicza, Szwedz-

kiego d. 4 w Rödige, między Treuenbrietzen i Wittenbergiem.

Główna kwatera połączonego woyska d. 1. w Töplitz. Ścigający Jenerał Vandamme co do swojej osoby znajdował się w drodze do północney Rossyi. Do Pragi przybyło 3 Francuzkich jenerałów, około 300 officerow i 9000 żołnierzy w niewoli będących, w drodze do wgląd kraiu znajduie się przeszło 80 dział zdobytych.

Na drodze do Wrocławia znajduje się 18,000 Francuzkich niewolników i 103 dział.

W Berlinie rachowano na początku Września do 200 officerow Francuzkich, 6000 żołnierzy poymanyh i 40 dział zdobytych.

O zapowiedzianych w trzech miesiącach wodzach Francuzkich nic do dnia dzisiejszego nie wiedzą.

Zdaie się, iż nieprzyjaciel skupia swe woyska w celu wtargnienia do Czech; lecz zupełnie jesteśmy w gotowości na jego przyjęcie.

Podług doniesienia z Töplitz pod d. 11 Września o godzinie 9tey zrana, poinformowano d. 9 b. m. że nieprzyjaciel pomyka się mocnymi kolumnami od Drezna ku Czechom. Posunięte naprzod przednie fraże Rossyyskie, cofnęły się, nie wdając się w bitwę, aż do wąwozow Peterwaldskich i do gór. Wczoray pokazały się trzy korpusy na gościńcach Nollendorffskim i Eberdsdorffskim. Jedna kolumna około 15,000 ludzi posłąpiła starym gościńcem od Geyersberg naprzad. Dzwolono iey do okolic Krauper pomknąć się. Tu zatoczone zostały działa, które ją od wąwozu i na równinie przywitały.

Walka trwała od godziny 2giej popołudniu aż do 7 w wieczor, w ktorej nieprzyjaciel ze wszystkich stron ścigany i porażony, starał się iak nayspieszniey na wzgorza dostać. Dotąd przyprowadzono kilka set jeńców; liczba zabitych i raniomych nieprzyjacielskich nie może jeszcze bydź podana. Podług wyznania jeńców Cesarz Francuzow znajdował się przy korpusie na gościńcu Nollendorffskim, gdzie tylko utarczki zaszły.

Podług naynowszych z główney kwatery woyska wewnętrzoney Austriy Klagenfurtu doniesień pod d. 6 Września, zachował się nieprzyjaciel dnia tego spokojnie przeciw prawemu skrzydłu Jenerała artyleryi Hiller, czynił tylko poruszenia przeciw stojącemu przy Podpatsch C. K. Jenerałowi Fölseis i Jenerałowi Rebrovich przy Weixelburgu; lecz oba Jenerałowie wyruszyli przeciw niemu i przymusili go do cofnienia się częścią za Sawę, częścią do Laibach, przy czem przednia straż Jenerała Rebrovicha ścigała nieprzyjaciela aż pod Laibach, potem wrocila do Weixelburga.

Jenerał Hrabia Nugent stał z większą częścią swoiego woyska przy Lippa, placowki posunął do Materia, a patrole wysłał aż do Adelsberga.

Wyspy Lyuba, Pago i Arbe zajęte zostały przez C. K. Austryackie woyska, z ktorych osady na pierwsze wezwanie przeszły pod Austryackie chorągwie. Zdebyto tam 4 dział i znaczną ilość soli.

Piąty nadzwyczajny Dodatek do Cesarsko-Austryackiey uprzywilejowanej Gazety Wiedeńskiej, zawiera co następuje:

Przez nadbiegłego tu dziś z Klagenfurtu gońca donosi dowodzący Jenerał artyleryi, Baron Hiller, woyskiem wewnętrzoney Austriy, że nieprzyjaciel uderzył d. 8 b. m. na stojącego na głównym gościńcu z Laibachu do Cilly Jenerała Fölseis prawie dwa razy większą siłą od Krainburga, w celu zapewne dostania się do Stein i przymuszenia go, przez ten obrot do ułtapienia z swego stanowiska; lecz Jenerał Fölseis uprzędził ten obrot, uderzył żywo na nieprzyjaciela i tak na niego naparł, iż w pobliskich wsiach i pod górą Kalenberg musiał szukać bezpieczeństwa. Walka ta trwała aż do połney nocy.

Nieprzyjacielski Jenerał brygady Bellotti był w tey rozprawie raniomy i dostał się w naszą niewolę. Reszta trofeow składa się z 2 dział, z ammunicyynnych wozow, jedney chorągwi i wielę taborow. Do odejścia niniejszego doniesienia przyprowadzono już 300 jeńców, i ścigano jeszcze ciągle nieprzyjaciela. Strata nasza była daleko mnieysza niżeli nieprzyjacielska.

Na lewem skrzydle tegoż woyska Jenerał Hrabia Nugent użył na to swoiego popknięcia się do Materia, ażeby stamtąd posłał Kapitana Lazarich z oddziałem piechoty i huzarow do Mitterburga w Istriy, dla urządzenia tam znowu batalionu milicyi Istriyskiej i działania potem z tyłu przeciw osadom w Pola i Rovigno. Kapitan Lazarich uskutecznił to zlecenie równie rozsądnie iak szczęśliwie. Przez przywiązanie Istriyanow do słodkiego berła Austryackiego zebrała się zaraz większa część

batalionu. Tym batalionem, wspartym od ludu tej okolicy, obkoczył Kapitan Lazarich w nocy z 3 na 4 b. m. idących z Pola i Rovigno na odzyskanie Mitterburga 900 ludzi, i uderzył na nich równo z świtem. Przedsięwzięcie to uwieńczone zostało najpomyślniejszym skutkiem: 600 Włochów z 4 sztabowymi oficerami dostało się w naszą niewolę, jedno działo i 2 haubice zdobyto.

*Dnia 20 i 21 Września 1813.
Cena ebot różnego gatunku na Targu w
Krakowie sprzedawanych.*

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Pszonicy nowej	23 —	22 —	20 —	19 —
— Starej	18 —	16 —	15 —	14 —
— Zytą nową	13 —	12 15	12 —	11 15
— Zytą starej	11 15	11 —	10 —	9 —
— Jęczmienia	9 15	9 —	8 —	7 15
— Owsa	5 15	5 —	—	—
— Jagiel	26 —	24 —	22 —	20 —
— Grochu	—	—	—	—
— Rzepaku	16 —	15 —	14 —	13 —

D O N I E S I E N I A.

Ruchomości w pościeli, bieliznie, sukniach, futrach, czapkach bogatych kobiecych, w perłach i koralach, tudzież w wódkach różnych na kufy, beczki i antańki, w meblach, obrazach, kommodach, kanapach, krzeselkach i t. d. w cynie, miedzi, blasze, fajansie, porcellanie, szkłe i w kosztownościach, po niedy Teresie Gofuszczyńskiej wdowie, pozostate, na żądanie piętnoletnich iey sukcesorów, dnia 23 i następujących miesiąca i roku bieżących, z rana od godziny 9. a po południu od 3ciej tu w Krakowie w domu przy ulicy Grodzkiej pod Nr. 101 przed niżej odpisanym przez publiczną licytacją za gotową zapłatę w srebrnej kurant monęcie sprzedawane będą. W Krakowie d. 18 Września 1813 roku.

Andrzej Markiewicz, Notaryusz Dep. Krak.

Podinspektor Dobr i Lasow Narodowych Okręgu Biało Promnickiego w Departamencie Krakowskim uwiadomia publiczność, że w skutek Rozporządzenia JW. Radcy Stanu Gigo Dobr i Lasow Narodowych Dyrektora w dniu 25 Maja z. r. Liczby 815 zapadłego, odbywać się będzie w Krakowie na Kleparzu dnia 27 t. m. i następujących dni licytacja skarbowych owiec zarodu Hiszpańskiego z krainowym zmieszanego; każdy przeto chęć kupienia mający cząstkowo lub razem ma się w oznaczonym dniu i miejscu znajdować, gdzie za gotową srebrną kurant monetę takowych nabędzie. — W Krakowie dnia 13go Września 1813 Roku.

Krauz.

Ponieważ dnia 24 Sierpnia r. b. Prowenta wsi Owczar pod Buskiem leżącej, dla założony przez stronę interessowaną Opozycywi w dzierzawę puszczone nie zostały, opozycyja zaś wspomniana przez wyrok T. C. P. J. D. K. uchyloną jest, przeto w dniu 24 Września r. b. nowa wyrzeczonych Prowentow licytacja na gruncie wsi Owczar odbędzie się. — Każdy przeto chęć licytowania mający opatrzony w wadium 700 złp. w dniu i miejscu wspomnionem stawić się zechce. — Dan w Krakowie dnia 14go Września 1813.

Jan Kanty Kowalski R. T. C. P. J. D. K.

Ktoby sobie życzył wzwary i młoto przy znacznej gorzelni i browarze w Ten, czynku zadzierżawić, lub też bydło lub trzodę pojedynczo do chlewow na wypas stawić, niechay się do Rządzcę głównego dóbr w Krzeszowicach zamieszkałego względem ugody zgłosi.